REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-33; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Poniedziałek, 7 czerwca 1948 Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 155 Kraków Rok 57

„Robotnik brytyjski nie chce wojny"

WARSZAWA — Wczoraj przybył do Warszawy z Pragi Czeskiej poseł do parlamentu brytyjskiego tow. Zilliacus, który zabawi w Polsce na zaproszenie TUR 4 dni.

Poseł Zilliacus wygłosił w sali „Roma" odczyt o pokojowej roli klasy robotniczej w polityce światowej, stwierdzając m. in.: „Żaden robotnik brytyjski nie chce wojny z ZSRR". Solidarność klasy robotniczej całego świata jest najlepszą rękojmią trwałego pokoju

Wojna wkrótce przestanie się opłacać Arabom

Egipska kolumna pancerna w kotle

Porażka desantu arabskiego u wybrzeży Palestyny

TEL AVIV. — Obserwatorzy wojskowi i polityczni skłaniają się do przypuszczenia, że hr. Bernadotte uda się ostatecznie doprowadzić do porozumienia między Żydami a Arabami.

Nowym momentem, który może wpłynąć na zrewidowanie negatywnego dotąd stanowiska arabskiego są sukcesy wojsk żydowskich odniesione przede wszystkim pod Yenin w środkowo - północnej Palestynie, a przede wszystkim w rejonie przy brzeżnym koło Tel Aviv, gdzie Żydzi otoczyli i zamknęli w kotle pancerną kolumnę egipską, która [illegible] zadanie osaczenia Tel Avivu nagłym zagonem pancernym.

Położenie otoczonych oddziałów egipskich jest ciężkie i dowództwo kairskie próbowało wysadzić od morza desant, by otworzyć kolumnie drogę na okręty. Żydowskie baterie nadbrzeżne i samoloty odpędziły jednak egipską flotyllę desantową.

W rejonie Yeninu Żydzi twierdzą, że utrzymali swe pozycje mimo gwałtownych ataków posiłków irackich. Arabowie natomiast utrzymują, że zmusili 4.000 oddział żydowski do odwrotu spod Yenina. W Jerozolimie arabska artyleria ostrzeliwała nową dzielnicę.

Wielkie zbrojeniowe zakłady żydowskie nad Morzem Czerwonym zostały przez Arabów zbombardowane.

Hr. Bernadotte pełen optymizmu

KAIR. — Hr. Bernadotte odbył w ostatnich dwóch dniach szereg konferencji w Kairze z premierem Nokraszi - Paszą, w Bejrucie z premierami Syrii i Libanu, w Ammanie z królem Abdullahem i w Haifie z min. Szertokiem. Mediator ONZ oświadczył dziennikarzom że zapatruje się optymistycznie na ostateczny wynik jego akcji.

Jedność sojuszników ocali pokój

Apel prezydenta Auriola

PARYŻ. — Z okazji 4-lecia wylądowania Aliantów na plażach Normandii prez. Francji Auriol w czasie objazdu pól bitew wygłosił przemówienie, w którym wezwał sojuszników do zachowania jedności, jaka łączyła ich w okresie wojny. Auriol domagał się powrotu w życiu międzynarodowym do zasad Karty Atlantyckiej i Karty ONZ, które są najtrwalszą gwarancją przeciw niebezpieczeństwu wojny. Nawiązując do konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec, Auriol wystąpił przeciw próbom wygrywania Niemców przeciw dawnym sojusznikom i przyznawania im roli arbitra w polityce międzynarodowej, oraz domagał się gwarancji politycznych i gospodarczych.

Plan zasiewów w ZSRR przekroczony

MOSKWA. — Zasiewy [illegible] roku bież. na terenie ZSRR przeszły jeszcze bardziej oczekiwanie, aniżeli w roku ub.. Jak wykazują opublikowane dane zasiano do dnia 1 czerwca ponad 9 milionów hektarów więcej aniżeli w roku ub.

Eckermann

recte gen. SS Eimann prawa ręka Himmlera

ofiaruje swe usługi

Egiptowi

WIEDEŃ — Prasa wiedeńska donosi, że do Kairu przybył gen. SS Eimann, który ma objąć wysokie stanowisko w inwazyjnej armii arabskiej, walczącej obecnie w Palestynie. Eimann był w okresie wojny specjalnym pełnomocnikiem Himmlera do spraw żydowskich i jest odpowiedzialny w dużej mierze za politykę eksterminacyjną, prowadzoną przez reżim hitlerowski wobec Żydów.

Eimann, który figuruje na liście zbrodniarzy wojennych, utrzymywał w latach 1942 — 1944 ścisły kontakt z Wielkim Muftim, przebywającym wówczas we Wiedniu. W chwili załamania się hitleryzmu Eimann zniknął i obecnie wypłynął w Kairze pod nazwiskiem Eckermanna. Zbrodniarz [illegible]

Rekordowe osiągnięcia przemysłu papierniczego

ŁÓDŹ. — W pierwszym kwartale br. przemysł papierniczy poszczycić się może wielkimi osiągnięciami produkcyjnymi, przekraczając plan we wszystkich prawie dziedzinach produkcji. Dotyczy to zarówno produkcji ścieru, celulozy siarczynowej i natronowej jak i papieru. Produkcja papieru osiągnęła nienotowaną w historii tego przemysłu w Polsce wysokość około 60 000 ton w ciągu kwartału.

—o—

WARSZAWA. — W maju br. Polski Monopol Tytoniowy wykonał państwowy plan produkcji: w papierosach — 113 proc., cygarach — 240 proc., tytoniu fajkowym — 126 proc.

Pełnomocnik CKW PPS przypomina:

WARSZAWA. — Generalny pełnomocnik CKW PPS do spraw zbiórki na fundusz budowy Wspólnego Domu, wydał przypomnienie dla wojewódzkich i powiatowych pełnomocników, aby nadsyłane przez nich regularnie sprawozdania z postępu akcji zbiórkowej w terenie, zawierały obowiązkowo następujące dane:

1. Ogólna ilość członków partii na danym terenie; 2. Ilość członków, którzy już zadeklarowali składkę; 3. Ilość kół, które nadesłały sprawozdania, oraz [illegible] deklarowanej.

Partie robotnicze frontem do wsi

Chłopi-socjaliści uczestniczą w przebudowie ustroju rolnego

Konferencja aktywu wiejskiego PPS

WARSZAWA. — W dniu 4 czerwca br. w gmachu CKW PPS odbyła się konferencja aktywu wiejskiego PPS. W konferencji udział wzięli czołowi działacze wiejscy PPS z tow. tow. ministrem Matuszewskim na czele. Obradom przewodniczył tow. Feliks Baranowski.

Sprawozdanie z działalności Wydziału Wiejskiego wygłosił tow. Turek. Praca Wydziału Wiejskiego dała w okresie sprawozdawczym wielkie rezultaty, bowiem partia posiada obecnie 1800 kół gminnych, 6600 kół gromadzkich. 123.800 członków na wsi.

Referat o aktualnych zagadnieniach gospodarczych wsi wygłosił tow. wiceminister Kowalewski. We wnikliwym referacie tow. Wiceminister podniósł konieczność uprzemysłowienia obecnej produkcji wiejskiej. Chłop dzisiejszy winien [illegible] i przejść na produkcję roślin przemysłowych. W tym celu będą tworzone w najbliższej przyszłości zrzeszenia branżowe rolników, produkujących m. in. rośliny oleiste, chmiel, ziemniaki przemysłowe, burak cukrowy, wikliny itp. Polska reforma rolna poszła świadomie na małe gospodarstwa, lecz nie po to, aby chłop głodował jak za czasów sanacyjnych. Uprawa bowiem roślin przemysłowych pozwoli na osiągnięcie wysokiego standartu życiowego tym więcej, że fundusz inwestycyjny wsi wynosi 193 miliardów zł.

Dokończenie na str 2

10 ASÓW

Przemysłu Węglowego

WARSZAWA. — W związku z wyróżnieniem planu za maj przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w wysokości 107,3 proc. podajemy listę 10 najlepszych rębaczy, spośród 1910 przodowników wyrabiających ponad 180 proc. normy.

1) Hajduk Wincenty — 571 proc.; 2) Krawczyk Józef — 525 proc.; 3) Krawczyk Wł. — 505 proc.; 4) Kulik Alfons — 461 proc.; 5) Herich F. — 433 proc.; 6) Szewczyk Jan — 419 proc.; 7) Kantorb Karol — 416 proc.; 8) Zielński Czesław — 414 proc.; na 9 i 10 miejscu uplasowali się bracia Bugdałowie — obydwaj po [illegible]



[illegible]

Vandenberg poprowadzi kontratak w obronie „Planu M"

„Królowie" bawełny i tytoniu finansują kampanie prasową

WASZYNGTON — Marshall i zwolennicy ERP nie zamierzają zrezygnować z walki o cofnięcie uchwały Izby Reprezentantów, redukującej o 27 procent „pomoc" dla Europy Zachodniej. Kontratak w Senacie ma poprowadzić osobiście senator Vandenberg. Komisja senacka przesłucha również i gen. Marshalla. Szanse Vandenberga ocenia się jednak ujemnie i senator Conolly oświadczył dosłownie: Może nam się uda wydrzeć coś nie coś Izbie Reprezentantów, ale nic odzyskamy na pewno wszystkiego".

Politykom amerykańskim, organizującym kampanię przeciw redukcji nie chodzi naturalnie o dobro krajów europejskich, ale o zagrożone interesy wielkich plantatorów bawełny i tytoniu, którzy obawiają się, że eksport tych produktów do Europy zmniejszy się wobec zredukowania ERP o 500 milionów dolarów. Kampanię prasową za przywróceniem dawnych kwot finansują właśnie „królowie" tytoniu i bawełny.

„Łabędzi śpiew" prez. Trumana

przed wyborami

WASZYNGTON — Pociąg specjalny, wiozący prezydenta Trumana zatrzymał się w Nebrasce, gdzie Truman wygłosił pierwsze z przemówień przedwyborczych. Mowa prezydenta, jak stwierdzająsprawozdawcy prasowi, była słaba i spotkała się z mało entuzjastycznym przyjęciem zebranych

Truman wypowiedział się za zniesieniem barier celnych, co ma wpłynąć dodatnio na możliwości eksportowe amerykańskiego rolnictwa. Prezydent domagał się przyznania mu na trzy lata, a nie na rok, jak to uchwaliła Izba Reprezentantów, prawa zniżania stawek celnych w handlu z zagranicą.

W pociągu Trumana znajduje się około 60 dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

8-motorowe „Latające Skrzydło"

grzebie ambitne plany USA

SAN FRANCISCO. — Podczas próbnego lotu w Kalifornii najnowszy samolot armii amerykańskiej gigantyczny bombowiec, nazwany „Latającym skrzydłem" runął z wysokości kilku tysięcy metrów i rozbił się doszczętnie, grzebiąc 5 członków załogi.

Samolot ważył 100 ton, posiadał 8 motorów odrzutowych, rozpiętość skrzydeł — 62 m, zasięg 10.000 km. Katastrofa bombowca wywołała konsternację w lotniczych kołach USA, które uważały nową maszynę za „ósmy cud [illegible]

Wyroki na zbirów z Majdanka

LUBLIN. — Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpatrzeniu sprawy 3 SS-manów, strażników byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku skazał Rometscha na 8 lat więzienia, Wilhelma Becka na 10 lat więzienia, oraz Ericka Reffbacha na 6 lat więzienia.

Przemysł Węglowy

przekroczył plan o 7 proc.

KATOWICE (PAP) W ciągu 21 dni wydobywczych w maju 1948 r. polski przemysł węglowy wydobył 5.038.853 tony węgla kamiennego, zamiast zaplanowanych 4.696.020 ton, wykonując plan w 107,3 proc. Kolejność Zjednoczeń pod względem przekroczenia planu przedstawia się jak następuje:

Zjednoczenie Dąbrowskie 615.906 ton (116,7 proc.), Gliwickie 554.381 ton (111,6 proc.), Rudzkie — 622.741 ton (111,4 proc.). Dolnośląskie — 260,650 ton (110,4 proc.), Bytomskie 472.960 ton (110,1 proc.).

Pod względem wydajności prowadzi w dalszym ciągu Zjednoczenie Chorzowskie, następne miejsca zajmują; Katowickie, Rudzkie Bytomskie, Zabrskie. Rybnickie, Gliwickie, Dąbrowskie, Jaworzniko - Mikołowskie i Zjednoczenie Dolnośląskie.

Plan załadunku wykonano w 114,2 proc., załadowując 3.807.275 ton, zamiast zaplanowanych 3.335.140 ton.

W ciągu 5 miesięcy br. przemysł węglowy wyprodukował 27.584.895 ton, co w stosunku do zaplanowanych na ten okres 26.678.640 ton wynosi około 103,4 procent.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Francja w kleszczach dolara

НОВОЕ ВРЕМЯ

Chroniczny kryzys, jaki od zakończenia wojny trapi Francję, zaostrzył się znowu w ostatnich dniach. Korzenie przesilenia tkwią w stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej Francji, duszącej się w kleszczach marshallowskich dolarów.

„Francja, jako jeden z pierwszych krajów Zachodniej Europy zbiera dziś plony błędnej polityki jej kół rządzących, które złożyły kraj w ofierze planowi Marshalla. Każdy dzień przynosi nowe fakty usadawiania się kapitału amerykańskiego na kierowniczych pozycjach przemysłowych, wzrostu ekonomicznej zależności Francji od dostaw zza Oceanu, likwidowania produkcji, szerzenia się bezrobocia. Wyraźnie zarysowuje się perspektywa przekształcenia przemysłowej Francji w rolniczą prowincję Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim. Fakty udowadniają, że od czasu przyznania rządowi francuskiemu dolarowych kredytów, proces odbudowy nie tylko, że nie doznał przyśpieszenia, ale wprost przeciwnie grozi załamaniem się”.

Znane są fakty obniżenia produkcji lotniczego przemysłu francuskiego, wstrzymanie prac nad odbudową transportu, forytowanie firm amerykańskich, przed firmami francuskimi przez placówki rządowe udzielające zamówień. Przemysł budowy maszyn ograniczył do połowy produkcję, a wynalazki i patenty francuskich techników zostały ujawnione wielkiemu kapitałowi USA. Przemysł filmowy znajduje się w agonii.

„Takie są wyniki polityki rządu Schumana, który rzucił Francję pod stopy amerykańskiego monopolu. Jest to również lekcja dla tych, którzy jeszcze wierzą, lub też udają, że wierzą w amerykańską „pomoc” dla Europy”.

Katowice-Ostrava 4:0 w tenisie

KATOWICE — Tenisiści Pogoni Katowickiej zasileni Jędrzejowską, prowadzą po pierwszym dniu 4:0 w spotkaniu z CLTK Ostrava. Goście czechosłowaccy wykazali bardzo słaby poziom, tak, że w dniu wczorajszym Katowice nie oddały im nawet jednego seta.

Poszczególne spotkania miały przebieg mało interesujący i tylko gra mieszana mogła zadowolić nieliczne zebraną publiczność w ilości około 100 osób.

Wyniki techniczne:

gra pojedyncza: Bratek — dr. Nesvatel 6:4, 6:0; Chytrowski — Dworzaczek 10:8, 6:0;

gra podwójna: Kończak, Niestrój — Kvetenski, Sedlik 6:1, 6:1.

gra mieszana: Bratek, Jędrzejowska — Proustlova, Eibel 6:3, 6:1.

Milionowe »dochody« Fangora

Szósty dzień procesu sabotażystów gospodarczych w Katowicach

KATOWICE. — W szóstym dniu procesu Fangora przed Sądem przewinęło się kilku świadków, którzy oświetlili dość wyraźnie szkodliwą działalność oskarżonych.

Pierwszy zeznawał mec. Polikier z Katowic. Świadek ten przedstawił stosunek Fangora do prokurenta Adamczyka w okresie ich zatargu o zerwanie umowy o pracę. Mec. Polikier doprowadził do porozumienia między stronami, przy czym w niepochlebnym świetle przedstawił osk. Adamczyka, który nie wywiązał się wobec Fangora z przyjętych na siebie obowiązków. Adamczyk samodzielnie dysponował gotówką firmową, nie wyliczał się z niej i był często pijany. Słowa te mec. Polikier słyszał od osk Fangora.

Po zeznaniach mec. Polikiera obrońca Fangora, mec. Zbisławski zgłosił wniosek o dopuszczenie w charakterze świadków byłych członków Armii Ludowej; sekretarza Zw. Zaw. Prac. Państw. w Warszawie, Kołaczkowskiego i prof. Możyckiego. Sąd decyzji w tej sprawie nie powziął.

[illegible]

Dalszy świadek, inż. Śliwiński, wykładowca Politechniki Śląskiej w Gliwicach mówił o „pożyczkach” Fangora na sumę około 300 tys. zł dla niektórych pracowników walcowni w Dziedzicach. Świadek pracował w walcowni przed wojną i w pierwszym okresie po wyzwoleniu kraju. Zajmował on stanowisko dyrektora walcowni. „Pożyczkę” taką otrzymał osobiście od Fangora i do tego czasu jej nie zwrócił. Świadek Śliwiński poza tym określił stosunek Fangora do walcowni w Dziedzicach. Fangor posiadał z ramienia Zjedn. Przem. Metali Kolorowych przedstawicielstwo na wyłączną sprzedaż wyrobów walcowanych na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego, Śląska Dolnego i Pomorza. Prowizja Fangora wynosiła od 5 do 10 proc od obrotu, co stanowiło fantastyczne wprost dochody. Fangor zdaniem św. Śliwińskiego w ciągu 10 miesięcy „zarobił” na pośrednictwie 8 i pół miliona zł. Świadek Śliwiński próbował wybielić Fangora w ten sposób, że prowizja wliczona była do cen sprzedaży fabrykatów i że ponosili ją odbiorcy. Odbiorcami były, jak się okazuje przedsiębiorstwa państwowe.

FANGOR HAMOWAŁ ROZWÓJ PRZEMYSŁU HUTNICZEGO

Ciekawe i bardzo rzeczowe zeznania złożył nacz. dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego inż. Borejdo. Św. dyr. Borejdo przedstawił warunki w jakich pracował przemysł hutniczy w 1945 i 1946 r. stwierdzając, że był to okres bardzo ciężki dla hutnictwa ze względu na brak surowca, a szczególnie złomu metali kolorowych. Zaopatrzenie hutnictwa w metale kolorowe szwankowało i w związku z tym zaostrzono kontrolę nad ich zbiórką. Okazało się, że zbiórka złomu prowadzona była dość nieudolnie, a przy tym duża jego część odpływała na wolny rynek, dlatego też praca przemysłu państwowego była zahamowana. Większy dopływ złomu stwierdzono po reorganizacji akcji zbiórkowej, a także po odebraniu uprawnień firmie „Torpedo”. W sprawie zezwolenia na sprzedaż metali użytkowych na wolnym rynku w ramach 10 proc. nikt do dyr. Borejdy nie zgłaszał się i było ono udzielone ustnie „Torpedo” przez dyr. CSH inż. Płońskiego.

W czasie zeznań św. Borejdy wyjaśnione zostało pojęcie reglamentacji w odniesieniu do metali, różnie dotąd interpretowane na rozprawie. Dyr. Borejdo wyjaśnił na osobistą prośbę osk. Fangora, że reglamentacja oznacza ograniczenie swobody obrotu przez państwo, a więc ograniczenia te dotyczyły nie tylko złomu metalowego, ale także bloków metalowych pochodzących z wytopienia złomu w odlewni „Torpedo”. Bloki te jak stwierdzono na początku przewodu sądowego sprzedawane były przez firmę „Torpedo” prywatnym odbiorcom. W ten sposób został wyjaśniony powód, dla którego stworzona została odlewnia w „Torpedo”. Zdaniem świadka działalność firmy „Torpedo” hamowała wyraźnie rozwój przemysłu hutniczego. Jako dowód może służyć fakt, że zbiórka złomu metali wzrosła obecnie w porównaniu z latami ubiegłymi 7 a nawet 10 krotnie

Kradli i pili

Świadek inż. Mucha z Wrocławia, jako wspólnik Meissnera, przedstawił działalność podhurtowni we Wrocławiu. Nie wniósł on nic ciekawego do sprawy, gdyż udzielał wykrętnych odpowiedzi, streszczających się w wyrażeniach: „obiło mi się o uszy”, „przypuszczam”, „nie przypominam sobie” itp. Mówił poza tym dużo i niezrozumiale.

Świadek Gregorczyk, przeprowadziwszy kontrolę w magazynach „Torpedo” w kwietniu ub. roku z ramienia CZPH, doszedł do wniosku, że na składzie znajdowało się więcej złomu, aniżeli uwidocznione było w kartotekach. Dowiódł on również, że firma „Torpedo” kupowała złom „po cichu”, nie ujawniając tych transakcji w księgach handlowych. Sprzedaż taką przeprowadził św. Gregorczyk za pośrednictwem robotnika St. Sikory z Trzebini. Miedź i kompozycję metalową kupił dla firmy „Torpedo” oskarżony Krokowski i pozycji tej nie zaksięgował.

Św. B. Stańczyk, inspektor Centrali Złomu, słyszał od osk. Adamczyka, że osk. Piechockiego łączyły z firmą „Torpedo” pewne interesy i że otrzymywał prowizję.

Św. Rabsztyn, współwłaściciel firmy „Almet” w Katowicach, wyjaśnił sprawę kupna miedzi fosforowej (2000 kg) od firmy „Torpedo” i sprzedaż tejże firmie jednego wagonu mosiądzu.

Św. Kosturkiewicz Henryk, kier. Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego, podał kilka szczegółów na okoliczność pośredniczenia [illegible] oddzierżawieniu przez zarząd miejski części placu rzeźni miejskiej na składnicę złomu firmy „Torpedo”.

Kosturkiewicz w początku kariery Fangora wypożyczył mu 15 tysięcy złotych na prowadzenie „Torpedo”. [illegible] stróż „Torpedo” St. Józefiak. Jego zdaniem firma „Torpedo” prowadziła interesy na „lewo”, a przy tym istniał wielki bałagan, powodowany częstymi kradzieżami ze strony personelu firmowego.

Świadkowie W. Bracek i krewny Fangora, Blaut z Katowic, nie wnieśli do sprawy nic ciekawego.

Dalszy ciąg procesu w poniedziałek.

W drugą rocznicę zgonu Kalinina

MOSKWA (PAP). — W drugą rocznicę zgonu przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michała Kalinina, cała prasa radziecka zamieściła obszerne artykuły, poświęcone jego życiu i działal[illegible]

Prezydent Bierut ojcem chrzestnym syna rolnika

WARSZAWA. — Prezydent R. P. Bolesław Bierut, zgodził się być ojcem chrzestnym dziewiątego z kolei syna rolnika Wysockiego ze wsi Lędowo pod Gdańskiem. Wysocki pochodzi spod Warszawy i posiada [illegible] Wybrzeżu 9-hektarowe gospodar[illegible]o. Chrześniak Prezydenta otrzymał bogatą wyprawkę, a od Staro[illegible] Gdańskiego książeczkę oszczędnościową z wkładem 5 tys. zł.

Chrzest odbędzie się 6 czerwca.

Socjalista fiński bada ustrój rolny w Polsce

WARSZAWA. — 3 czerwca Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa tow. dr. Kowalewski przyjął p. Jacobsena, wiceprezesa Fińskiego Centralnego Komitetu Zjednoczonej Partii Socjalistycznej. Tematem rozmowy było zagadnienie przebudowy ustroju rolnego w Pol[illegible] Prezes Jacobsen wyraził się z dużym uznaniem o osiągnięciach w tej dziedzinie.

Przyjęcie na cześć delegacji polskiej w Pradze

PRAGA. — Minister przemysłu Zdenek Fierlinger podejmował obiadem członków komisji współpracy przemysłowej polsko-czechosłowackiej, która od kilku dni prowadzi rokowania. Wśród gości polskich znajdował się wiceminister przemysłu Eugeniusz Szyr.

Oficjalne stanowisko Polski przedstawione „Małej Czwórce”

Powiernictwo Włoch nad ich koloniami z ramienia ONZ

najlepszym wyjściem

LONDYN (PAP). — Jak już donosiliśmy, ambasador R. P. w Londynie Michałowski, zgodnie z postanowieniami aneksu XI ust. 2 traktatu pokojowego z Włochami, przedstawił stanowisko rządu R. P. w sprawie przyszłości byłych kolonii włoskich.

Stwierdzając, iż problem b. kolonii włoskich w Afryce powinien być rozwiązany ściśle w duchu postanowień deklaracji 4 mocarstw załączonej jako aneks XI do traktatu pokojowego z Włochami, Rząd Polski wyraża pogląd, iż oddanie b. kolonii włoskich Republice Włoskiej w powiernictwo z ramienia ONZ zapewni im najskuteczniejszy dalszy rozwój. Rozwój ten, dokonany w interesie ludności tubylczej, powinien stworzyć warunki, które dadzą jej w krótkim czasie samodzielność, zgodnie z wytycznymi Karty Narodów Zjednoczonych.

Rząd Polski stoi poza tym na stanowisku, że roszczenia Abisynii odnośnie dostępu do morza są dostatecznie uzasadnione i że wobec tego powinna ona uzyskać ten dostęp p[illegible] przez terytorium Erytrei.

Dzieci polskie z Westfalii spędzą wczasy na Kujawach

INOWROCŁAW. — W dniu 1 lipca br. przyjedzie z Westfalii na wywczasy w Polsce 120 dzieci polskich w wieku od 3 do 12 lat. Wojewódzki Komitet przyjęcia dzieci górników polskich z Westfalii postanowił umieścić dzieci w pięknym Domu Matki i Dziecka w Orłowie pod Inowrocławiem. W czasie 6-tygodniowego pobytu w Polsce dzieci z Westfalii zwiedzą Kujawy, a przede wszystkim prastarą Kruszwicę.

Pierwsza świetlica polska w Czeskim Cieszynie

PRAGA (PAP). — W dniu 5 bm. nastąpiło w Cz. Cieszynie otwarcie pierwszej polskiej świetlicy. Świetlica ta mieścić się będzie w parku im. Adama Sikory, który na mocy decyzji władz miejskich odda[illegible] został pod zarząd Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czeskim Cieszynie.

Delegaci węglowi zbadają Instytut Pracy Ludzkiej w Pradze

KATOWICE (x) Do Czechosłowacji wyjeżdżają pracownicy Instytutu Naukowo - Badawczego Przemysłu Węglowego w Katowicach mgr. Florian Śpiewak mgr. Jan Okuń i dr. Stanisław Niebrój, którzy w ramach działalności komitetu górniczego polsko - czechosłowackiego zwiedzą i zaznajomią się z metodami pracy i osiągnięciami Instytutu Pracy Ludzkiej w Pradze.

Instytut ten posiada kilkanaście działów i zajmuje się wszechstronnie zagadnieniami związanymi z człowiekiem pracy.

W czasie swego pobytu w Pradze przedstawiciele Instytutu Naukowo-Badawczego PW interesować się będą takimi zagadnieniami, jak osiągnięcia naukowców czeskich w zakresie walki z chorobami zawodowymi [illegible]

Ruch strajkowy we Włoszech

RZYM. — Włochy przeżywają obecnie dwa wielkie strajki. W prowincji Bolonia wybuchł strajk generalny, będący protestem przeciwko aresztowaniom wśród robników rolnych w okolicy Bolonii.

Poza tym strajkują górnicy w kopalniach węgla brunatnego w Toskanii, bauksytu w Foggii i asfaltu na Sycylii, domagając się podwyżki płac. Stosują oni strajk okupacyjny, odmawiając wyjścia na powierzchnię. Górnicy innych kopalni na znak solidarności zawiesili onegdaj prace na dwie godziny.

Tajemnicze morderstwo w Krakowie

Grafolog i chiromanta ofiarą napadu

KRAKÓW (S). — W zagadkowych okolicznościach został zamordowany w Krakowie 55-letni prof. Fr. Janiak zamieszkały przy ul. Brackiej 5. Mieszkający z nim sublokator wrócił krytycznego dnia o godz. 11 wieczór do domu i położył się spać. Gdy rankiem wszedł do pokoju lokatora głównego znalazł na podłodze zwłoki Janiaka z raną na szyi. Janiak został zamordowany jakimś ostrym narzędziem, którym sprawca [illegible]

Janiak był znanym na terenie Krakowa grafologiem i chiromantą.

Na 10 dni przed wypadkiem prof. Janiak prosił dozorczynię, aby nikogo do niego nie wpuszczała mimo, iż dotychczas przyjmował codziennie setki osób, pragnących zasięgnąć jego porady.

Śledztwo w toku.

Chłopi-socjaliści obradują

Dokończenie ze str. 1.

Państwo ponadto dba o rozwój rolnictwa i likwidacji odłogów. Uchwałą Ministrów Rolnictwa i Reform Rolnych, Ziem Odzyskanych i Skarbu, każdy obywatel może siać i zbierać na odłogach bez żadnych opłat podatkowych. Sprawa przebudowy ustroju rolnego jest dziś najważniejszym zagadnieniem.

W dyskusji brali udział wszyscy obecni. Tow. Baranowski podsumował wywody zebranych, stwierdzając, że doświadczenie wykazało, iż sojusz klasy robotniczej z chłopami przyśpiesza budowę socjalizmu i dla tego, aby ten sojusz był realny, musimy nie tylko utrzymać, ale i powiększyć nasz stan posiadania na wsi. Również utrzymanie ścisłego kontaktu z Samopomocą Chłopską, dla poparcia ruchu spółdzielczego celem kontroli nad dystrybucją towarów przemysłowych, idących na wieś i produkcji wiejskiej do miast, przyśpieszy drogę do socjalizacji wsi. Dlatego należy zacieśniać współpracę na terenie wiejskim z bratnią partią PPR, oraz ze stronnictwami ludowymi.

Tow. Mamrot w obszernym i ciekawym referacie zaznajomił zebranych ze strukturą i metodami pracy Wydziału Wiejskiego KC PPR w celu wyciągnięcia wniosków dla pracy wiejskiej w Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Z dnia

o kulturze przedstawicieli świata kulturalnego

Zdarzyło się, że na jednej z uroczystości, która odbyła się ostatnio w naszym mieście, na trybunie [illegible] nował nieopisany tłok.

[illegible]

Zdarzyło się wreszcie, że nasz sprawozdawca zduszony w tłumie, co nie wpływa dodatnio na tok pracy reporterskiej, dzięki ekwilibrystycznym ćwiczeniom gimnastycznym dostał się wreszcie przez tylną poręcz na trybunę (tu zaznaczyć należy, że był to sprawozdawca w spódnicy), skąd usiłował zobaczyć coś z uroczystości, z której miał napisać sprawozdanie.

Zdarzyło się także, że przed naszym reporterem znalazł się jeden z przedstawicieli tzw. krakowskich sfer kulturalnych.

Zdarzyło się na koniec, że wymieniony przedstawiciel sfer kulturalnych płci męskiej zachował się wobec wymienionego reportera (płci żeńskiej) w sposób, nie mający nic wspólnego z kulturą.

O czym donosi zgorszony

DETEKTYW REDAKCYJNY

Odczyt posł. Zilliacusa w Krakowie

KRAKÓW (kom). — Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Krakowie urządza dnia 8 bm. o godz. 18 w sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odczyt w języku polskim posła do parlamentu angielskiego Zilliacusa pt.: „Sytuacja klasy robotniczej w Anglii".

Plenum Woj. Komitetu PPS w Krakowie

KRAKÓW (yi). — W Krakowie odbyło się posiedzenie rozszerzonego plenum Wojewódzkiego Komitetu PPS. Po zagajeniu zebrania referat na temat działalności komitetu współpracy PPS i PPR oraz szeregu aktualnych zagadnień terenowych wygłosił przewodniczący WK [illegible] Pasenkiewicz, [illegible] samorządowe, administracyjne, młodzieżowe, kulturalne i [illegible] międzypartyjne. Prelegent wskazał na konieczność ciągłego podnoszenia poziomu uświadomienia marksistowskiego wśród członków Partii. Reasumując swój referat tow. dr. Pasenkiewicz stwierdził korzyści, które dla obu organizacji partyjnych przynosi ścisła współpraca PPS i PPR.

W dalszym ciągu zebrania sekretarz WK PPS i pełnomocnik zbiórki na Centralny Dom zjednoczonej partii klasy robotniczej tow. Helena Ciepielowa omówiła całokształt akcji i jej dotychczasowe wyniki. Według dotychczasowych danych ponad 35 [illegible] członków Partii z 1.306 Kół [illegible]ych w całym województwie [illegible] składki na fundusz budowy [illegible]. Daje się zauważyć liczny udział robotników bezpartyjnych. Na pierwszym miejscu pośród powiatów wysunął się Chrzanów, następnie Olkusz i Bochnia. Ogólna suma zadeklarowanych kwot wynosi 23.434.875 złotych. Tow. Ciepielowa podkreśliła w swym przemówieniu [illegible] dla sprawy [illegible] robotniczego [illegible] mas pepesowskich, k[illegible] [illegible]m jest pozytywny s[illegible] aktywność w akcji p[illegible]a zbiórki.

W trzecim punkcie porządku dziennego referat polityczno-organizacyjny wygłosił sekretarz wojewódzki PPS tow. Józef Machno, omawiając sprawy weryfikacji, składek oraz sytuację poszczególnych Komitetów Powiatowych na tle etapu przygotowywania jedności klasy robotniczej. W ostatnich tygodniach daje się zauważyć duże zwiększenie aktywności politycznej organizacji terenowych, której dowodem jest ogromne zwiększenie tempa weryfikacji oraz zestawienia finansowe skarbników, wykazujące 100 proc. wpływów składek członkowskich. Po zanalizowaniu działalności szeregu komitetów tow. Machno omówił wynik współpracy z PPR, stwierdzając stały wzrost wzajemnego zaufania i ujednolicania działalności na odcinku organizacyjnym.

W dyskusji, w której głos zabierało kilkanastu mówców poruszono szereg kwestii organizacyjno-politycznych. Odpowiedzi na pytania i zreasumowania dyskusji dokonał tow. Machno.

[illegible] „Czerwonego Sztandaru" i Międzynarodówki zakończono zebranie.

50 tysięcy członków w Lidze Lotniczej

KRAKÓW (LAK). — Liga Lotnicza okręgu krakowskiego rozrasta się coraz bardziej. W osiemnastu obwodach podzielonych na 340 kół zapisanych jest 50 tysięcy członków.

Najliczniejszą grupę członków stanowią kolejarze i pocztarze krakowscy. Wśród powiatów na czoło wybijają się Myślenice i Nowy Sącz.

W tej chwili rozwija się pięknie modelarstwo i już na jesieni rozpocznie się szkolenie spadochroniarzy na kursach teoretycznych, a po wybudowaniu wieży spadochronowej, rozpoczną się masowe kursy praktyczne.

Jeśli LL znajdzie odpowiednie fundusze uruchomi się również szkołę szybowcową w Bodzowie, która jest chwilowo nieczynna.

Imre Ungar w Krakowie

(Impresje pokoncertowe)

Koncert niewidomego pianisty węgierskiego, laureata konkursu Szopenowskiego w Warszawie Imre Ungar wzbudził wśród publiczności krakowskiej zrozumiałe zainteresowanie. Toteż sala Filharmonii zapełniona była po brzegi. Ciekawa to była publiczność, podzielona jak gdyby na dwa obozy: na tych, którzy przyciągnięci wyrazem „laureat" przyszli słuchać, i na tych, którzy z uwagi na słowo „niewidomy" przyszli popatrzeć. Na sali łatwo ich było odróżnić. Pierwsi siedzieli z zamkniętymi oczyma i opuszczonymi głowami, drudzy — niestety — z lornetkami przy oczach.

Pianista Imre Ungar praktycznie nigdy nie widział świata, bo wzrok stracił w 2 roku życia. Praktycznie nigdy nie widział swojej twarzy, nie widział także twarzy ludzi innych i malujących się na nich wyrazów. Dlatego twarz Imre Ungara zdradza to, co przeżywa on przy fortepianie. A przeżywa dużo. To widać nie tylko po twarzy, to przede wszystkim słychać w jego muzyce. Muzyka w wykonaniu Imre Ungara jest pełna treści. Pod palcami niewidomego pianisty nuty, takty i całe utwory przemieniają się w łatwo uchwytny sens literacki i mówią, opowiadają, śmieją się, płaczą..

Kiedy na piątkowym koncercie w Filharmonii Krakowskiej Imre Ungar po raz czwarty zasiadł do fortepianu, by raz jeszcze bisować, sala bez zapowiadania zrozumiała, poznała po wyrazie twarzy wielkiego artysty, że zagra teraz marsza żałobnego z sonaty b-moll Szopena. I nie pomyliła się.

Gra Imre Ungara to nie tylko muzyczne przeżycie artystyczne, to przeżycie znacznie głębsze i pełniejsze. Publiczność, która opuściła salę koncertową nie była tą samą publicznością, która na nią kilka godzin przedtem weszła. Na twarzach większości ludzi malował się pewien wyraz zadumy i jakby smutku. Ten smutek pozostał może po wrażeniu, jakie zostawiła interpretacja marsza żałobnego.

Muzyka Imre Ungara zmusza ludzi do myślenia. Nie tylko o muzyce, o jej wykonawcy i jej treści, ale o wielu sprawach życia w ogóle.

Wierzyliśmy zawsze, że muzyka jest elementem wychowującym. Imre Ungar utwierdził nas w tym przekonaniu. I za to również serdecznie mu dziękujemy.

W trosce o poziom nauczania

Obrady inspektorów szkół zawodowych

KRAKÓW (IM). — W dniach 2—5 bm. odbył się w Krakowie ogólnopolski zjazd okręgowych inspektorów średnich szkół zawodowych, zorganizowany przez Ministerstwo Oświaty. W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele Ministerstwa Oświaty w osobach naczelnika Wójtowa i inspektorów tow. tow. Przyjemskiej i Tylińskiego.

Tematem obrad była sprawa podniesienia poziomu nauczania i wychowania w średnim szkolnictwie zawodowym.

Uczestnicy zjazdu urządzili szereg wycieczek w te[illegible] się z aktualnym stanem szkolnictwa zawodowego na terenie [illegible] krakowskiego.

Wypłata stypendiów dla młodzieży

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Krakowie zawiadamia, że dnia 7 bm. kasa wypłacać będzie stypendia dla młodzieży szkół akademickich za miesiące: kwiecień, maj i czerwiec 1948.

Kronika partyjna

WSPÓLNE ZEBRANIA AKTYWISTEK PPS I PPR

JAWORZNO (yi). — W Jaworznie odbyło się międzypartyjne zebranie wydziałów kobiecych PPS i PPR, na które przybyło ponad 40 towarzyszek. Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu PPS referat polityczny wygłosiła tow. mgr. Sączewska.

* *

ŻYWIEC (yi). — Podobna konferencja miała miejsce w Żywcu z udziałem około 100 aktywistek obu partii. Referaty wygłosiła tow. Walochowa (PPR) i tow. mgr. Sączewska (PPS). Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poruszono aktualne zagadnienia polityczne i społeczne.

Należy podkreślić, iż pracująca w Żywcu Liga Kobiet rozwija się coraz pomyślniej i uzyskuje dużą popularność dzięki żywej działalności społecznej. Liga Kobiet organizuje wykłady z dziedziny prawa i zagadnień socjalnych, oraz udziela raz w tygodniu porad swym członkom.

* *

[illegible] towarzyszek. członkiń [illegible] cej PPS w Olkuszu dokonano wyboru nowych władz zarządu, którego przewodniczącą została tow. Kurzejowa. Następnie odbyła się wspólna konferencja z towarzyszkami PPR, na której przemówienia wygłosiła tow. Walochowa i mgr. Sączewska.

W związku z akcją uaktywniania kół gospodyń wiejskich omówiono sprawę utworzenia Rady Kobiecej przy Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i Międzynarodówki zakończono zebranie.

ODPRAWA SEKRETARZY KÓŁ PPS I PPR W BOCHNI

BOCHNIA (yi). — W lokalu Powiatowego Komitetu PPS w Bochni odbyła się odprawa Kół PPS i PPR, poświęcona sprawie budowy Wspólnego Domu, szkoleniu międzypartyjnemu, oraz ujednoliceniu struktury organizacyjnej. Imieniem wojewódzkich władz obu partyj przemawiali: tow. Jan Rejman i poseł Łabuz. W dyskusji głos zabierali m. in. tow. poseł Zarek, tow. Thomas, Rachwalik.

W czasie trwania konferencji zebrani z oburzeniem przyjęli wiadomość [illegible] w Stoniaitkach wzbrania [illegible] z niewiadomych powodów [illegible] płacać poborów robotnikom rolnym [illegible]

Czy znasz Kraków?

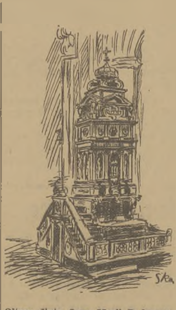
Wnętrze Kościoła Mariackiego

A dzisiaj — drodzy Czytelnicy podamy Wam trochę szczegółów o wnętrzu kościoła Mariackiego. Wchodzimy głównym wejściem. Po obu stronach obok stopni, widzimy dwie kropielnice odlane z ołowiu. Styl romański — a więc zabytek prawdopodobnie z XIII-go wieku. Brama wejściowa — obita żelaznymi blachami — pochodzi z epoki gotyku. Przy wejściu po obu stronach dwie kaplice. W dali widzimy Wielki Ołtarz — dłuta Wita Stwosza — obecnie w trakcie odnawiania. Również witraże z XIV wieku jeszcze nie zostały założone.

W nadbudowanym piętrze zakrystii, pochodzącej z XVI wieku, znajduje się zbiór szat liturgicznych, niektóre nadzwyczaj piękne i w dobrym stanie.

Za zakrystią znajduje się skarbiec, a w nim wiele cennych zabytków, przedmiotów kultu i naczyń liturgicznych. Niestety skarbiec nie jest udostępniony do zwiedzania.

Nawa główna pokryta jest tzw. polichromią Matejkowską (odnawianą obecnie), która tworzy całość wraz z polichromią naw bocznych i ścian prezbiterium. Polichromia ta wykonana została w r. 1889, na podstawie akwarelowych kartonów mistrza Jana Matejki. Pod jego kierunkiem polichromię nakładali Tomasz Lisiewicz, Antoni Gramatyka, Edward Lepszy, Antoni Zembaczyński, Bieńkiewicz, Daszkiewicz, Lindeman, Józef Mehoffer, Stanisław Wyspiański oraz Antoni Tuch, jako malarz zawodowy.



Ołtarz dłuta Jana Marii Padovana.

Sklepienie prezbiterium pokryte gwiazdami na lazurowym tle niebios. W sklepieniu wykute herby Krakowa, Iwona Odrowąża, orła białego i pogoni litewskiej.

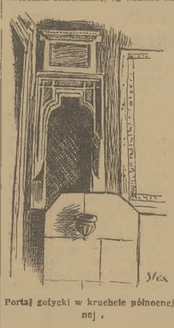
Ściany prezbiterium podzielone są poziomo wysokim fryzem. Fryz zawiera herby ofiarodawców. Ponad nimi 12 herbów i godeł z historii Krakowa. A więc mamy tu: herb m. Krakowa z najstarszej pieczęci ze św. Stanisławem i św. Rochem, dalej pieczęć miasta ze św. Wacławem, godła cechu kuszników, pasamoników, złotników — wszystkie z patronami i cechowymi godłami.

Poniżej fryzu figury modlących się aniołów w zagłębieniach posągi patriarchów dłuta Langmana. Krzyż z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego — pod łukiem tęczy — pochodzi z epoki gotyckiej. Belka z aniołami wykonana według szkicu Jana Matejki.

Na sklepieniu pomiędzy wieżami postać „Wiary św." Okno frontowe wraz z przeźroczami według rys. J. Matejki — dzielone na 30 tafli, ze scenami z życia Marii. Postacie proroków to kompozycja J. Mehoffera.

Pod łukiem tęczy mieści się tzw. cyborium. Jest to marmurowy ołtarz z alabastrowymi medalionami, pochodzi z 1555 r. — dzieło Jana Marii Padovana. Tego samego, który budował Sukiennice.

A teraz mała wiadomość historyczna. Naczelnik Kościuszko, tu właśnie na



Portal gotycki w kruchcie północnej.

stopniach cyborium powtórzył przysięgę, wypowiedzianą uprzednio na Rynku krakowskim. Ołtarz obok cyborium w nawie bocznej (czarny marmur z brązowymi kolumnami) pochodzi z r. 1735. (C. d. n.)

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło" Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 18 — „Archipelag Lenoir" Salacrou.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Cement" Wirskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.15 — „Żabusia" Zapolskiej.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12.30 — „Farfurka królowej Bony" (szkolne).

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej, dnia 7 czerwca br. — dr. Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 546-30, 597-39.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

Zapisy na kurs popołudniowy kroju i szycia przyjmuje codziennie Sekretariat Zarządu Wojew. Ligi Kobiet, ul. Karmelicka 51 w godz. od 9 do 12.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

7 czerwca 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne wstają zorze..."; 7.00 Sygnał czasu i dziennik poranny; 12.04 Dziennik południowy; 12.25 Pieśni Fryderyka Chopina w wykonaniu Gorzechowskiej; 13.35 Koncert życzeń; 14.00 Koncert solistów; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 17.00 Muzyka kameralna; 17.45 RUL; 18.00 Koncert rozrywkowy; 19.00 Prof. Jan Dąbrowski „Polska — Węgry"; 21.15 Muzyka operetkowa; 22.05 Muzyka taneczna; 23.30 Hymn i koniec audycji.

R 17627

Przemyśl reorganizuje szkolnictwo ogólnokształcące

PRZEMYŚL. (z.k) — W związku z reorganizacją szkolnictwa ogólno kształcącego obowiązującego z dniem 1 września 1948. Inspektorat Szkolny w Przemyślu opracował już szczegółowe plany rozmieszczenia poszczególnych zakładów na terenie miasta. Ponieważ Zarząd Miejski obowiązany jest do przeprowadzania remontów oraz administruje budynkami szkolnymi przeto Insp. szkolny Osada poinformował Radę Miejską o planach szkolnictwa i przypomniał o obowiązku wykonania wszystkich prac w ciągu miesięcy wakacyjnych.

Przemyśl posiada ogółem trzy gimnazja ogólnokształcące dwa męskie i jedno żeńskie. Przestawienie tych zakładów na nowy typ szkoły 11 letniej wymaga poważnych zmian w rozmieszczeniu.

A oto szczegółowy plan zatwierdzony urzędowo Dotychczas Gimn. Słowackiego mieszczące w sobie dwa zakłady bo gimn. żeńskie i męskie, zreorganizowane będzie na szkoły 11 letniej męskiej. Do opuszczonego budynku przez zakład żeński przejdzie szkoła podstawowa 7 klasowa im. Konarskiego. Stan szkoły przewidziano na 22 oddziały. Gimnazjum Żeńskie przeniesione zostanie do budynków szkoły Konarskiego i tworzyć będzie wraz z mieszczącą się tam szkołą podstawową żeńską, 11 letnią szkołę żeńską. Ze względu na szczupłość pomieszczeń przydzielono zakładowi jeszcze jeden budynek na ul. Smolki jako filię. Gimnazjum im. Morawskiego w Zasaniu wraz ze szkołą Kantego tworzyć będzie 11 letnią szkołę typu koedukacyjnego.

Młodzież do klas niższych rekrutować się będzie jak dotąd z dzielnic najbliższych zakładowi, zaś klasy wyższe z całego miasta i powiatu.

Z funduszu 4 mil. 850 tys. przyznanego z Min Odbudowy na rzecz szkół przemyskich rozdzielono: 2 mil. remont szkoły przy ul. Kopernika, która jest jedną z najpiękniejszych szkół i po remoncie przedstawiona zostanie tam 11 letnia szkoła żeńska. 1 mil 500 tys. na szkołę Konarskiego, 509 tys. na szkołę św. Jadwigi, 206 tys. na szkołę na Wiaduktu. W związku z reorganizacją szkolnictwa wysuwa się jako zagadnienie pierwszorzędnej wagi sprawa uruchomienia burs i rozdziału stypendiów.

Plany istniejącego w Przemyślu pod przewodnictwem dyr. Michalewicza T-wa Burs i Stypendiów przewidują zremontowanie budynku przy ul. Lelewela gdzie ma powstać bursa dla młodzieży rzemieślniczej.

Z.K.

Sport motocyklowy
w okręgu krakowskim

KRAKÓW (kom) — Okręg Krakowski, który w okresie przedwojennym był kopciuszkiem w szeregu województw, przodujących w dziedzinie sportu motocyklowego, kroczy po wojnie po linii żywiołowego wprost rozwoju. Na terenie Okręgu, pokrywającym się z terenem Województwa, zrzeszonych jest w 20 Klubach i Sekcjach ponad 1.000 motocyklistów.

Zewnętrznymi przejawami wytężonej pracy Klubów i Sekcji są imprezy w postaci wyścigów ulicznych, wyścigów na żużlu, raidów oraz gymkhan, czyli konkursów zręczności. W ubiegłym sezonie przewidywaną cyfrę imprez znacznie przekroczono, a rok bieżący dostarczy publiczności interesującej się sportem motorowym, coraz to częstszych i bardziej emocjonujących widowisk.

Mimo, iż maj jest zasadniczo pierwszym miesiącem, w którym motocykliści wyprowadzają swe benzynowe rumaki z zimowych leży, w sezonie bieżącym odbyło się już kilka interesujących imprez, z czego w samym Krakowie 3 wyścigi na żużlu, ostatni z okazji otwarcia nowego specjalnego toru „Wisły" oraz 2 razy jeden w charakterze „I-go Kr ku motocyklowego", drugi „Wyścig przełaj". Nie widzieliśmy natomiast jeszcze w bież. sezonie wyścigu ulicznego, które w Krakowie ściągają zawsze dziesiątki tysięcy widzów, choćby z tego względu, że trasa wzdłuż Alei Mickiewicza i Krasińskiego umożliwia zawodnikom osiąganie bardzo wysokich szybkości, lepszych aniżeli na podobnych wyścigach w innych miastach Polski.

Jeżeli chodzi o zawodników, to już rok ubiegły wyłonił cały szereg talentów jeździeckich, którzy w krakowskich wyścigach ulicznych godnie reprezentowali barwy naszego Okręgu. Warto nadmienić, że Kraków posiada obecnie 2 motocykle wyścigowe DKW 250 ccm z kompresorami, których w Polsce jest ogółem tylko 3 sztuki. Właścicielami ich są Stanisław Blachaczek z „Cracovii" i Józef Wolfinger z „Wisły", kierowcy nader utalentowani, którzy odegrają w roku bieżącym niewątpliwie poważną rolę nie tylko w Okręgu Krakowskim lecz i w ...

Na drodze do Ludowego Mecenatu Sztuki

BIELSKO (br). — Staraniem Dyrekcji Państw. Ogniska Kultury Plastycznej w Bielsku w ramach II Śląskiego Tygodnia Kultury, w sali Muzeum Miejskiego odbył się w ub. czwartek 3 bm. ciekawy odczyt Konrada Winklera, znanego malarza i teoretyka sztuk pięknych, prezesa Okręg. Zw. Pol. Artystów Plastyków w Krakowie p.t. „Na drodze do Ludowego Mecenatu Sztuki".

Licznie zebraną publiczność powitał dyr. mgr. Oczko, oddając głos prelegentowi, który zaznajomił słuchaczy z projektem utworzenia Ludowego Mecenatu Sztuki.

Z nastaniem nowych czasów, dzięki przemianom w naszym życiu społecznym, mecenat nad sztuką musi objąć lud, gdyż sztuka jest miarą żywotności narodu. Istnieje projekt powołania w najbliższym czasie Ludowego Mecenatu Sztuki. Projekt ten przewiduje utworzenie specjalnego funduszu drogą przymusowych, zresztą b. niskich bo wahających się od 5 do 20 zł miesięcznie składek potrącanych z zarobku wszystkich bez wyjątku pracowników. W samie fundusz ten będzie dysponował miljonowymi sumami których 60 proc. otrzyma plastyka, 20 proc. literatura, a pozostałe proc. inne gałęzie sztuki.

Za sumy te będą nabywane dzieła naszych artystów. W ten sposób byt naszych artystów będzie zabezpieczony, co pozwoli im spokojnie pracować, a w konsekwencji takt wpłynie korzystnie na dalszy rozwój wszystkich gałęzi sztuki. Nabyte tą drogą dzieła znajdą się w poszczególnych świetlicach fabrycznych itp., skąd każdy z pracowników będzie mógł nabyć na raty dzieło za 10 procent jego wartości, co z kolei wpłynie na rozpowszechnienie sztuki wśród najszerszych mas naszego społeczeństwa.

W dyskusji jaka wywiązała się po odczycie, zwrócono m. in. słuszną uwagę, że szkolnictwo nasze (podstawowe) — jak narazie — po macoszemu traktuje zagadnienia plastyki. Należy iść w szkole podstawowej dać wstępne wiadomości z tej dziedziny. Ułatwi to w dużym stopniu zrozumienie tej gałęzi sztuki, a tym samym i przyczyni się do upowszechnienia sztuki wśród ludu.

Niebezpieczeństwo chorób wenerycznych

Opinię publiczną żywo interesuje zagadnienie niebezpieczeństwa chorób wenerycznych. Wiemy, że choroby weneryczne w okresie powojennym uległy znacznemu nasileniu, że większość przypadków nie powoduje niezdolności do pracy i rzadko wymaga wykluczenia osobników ze środowiska ogółu ludności.

Choroby weneryczne są to choroby zakaźne, przenoszone drogą kontaktu osobistego. Laicy sądzą, że stykają się z setkami chorych wenerycznie i na każdym kroku grozi im niebezpieczeństwo zakażenia. ... niebezpieczeństwo zakażenia ...

Po pierwszej wojnie światowej choroba weneryczna zwana wrzodem miękkim, szerzyła się w postaci epidemii, po drugiej wojnie światowej stała się zjawiskiem niezmiernie rzadkim.

Druga, zwana rzeżączką, do nie dawna stanowiła bardzo rozpowszechnioną chorobę szczególnej w dużych miastach, gdzie była pięciokrotnie liczniejsza niż na wsi. Przewyższała ona również trzykrotnie kiłę. Ten stan rzeczy uległ zmianie po wprowadzeniu penicyliny do lecznictwa rzeżączki. We wszystkich krajach, gdzie stosuje się w tych wypadkach penicylinę, notowany jest szybki spadek rzeżączki.

Podatność na zakażenie rzeżączką u kobiet jest dziesięciokrotnie większe, niż u mężczyzn. Wrażliwość na zakażenie u młodych dziewczynek jest tak duże, że chorobę ta szerzyć się może u nich łatwo przez używanie wanny, w której kąpał się chory, przez zanieczyszczone wydzieliną chorego, pieluchy, ręczniki, wspólne spanie z osobą chorą w łóżku, przez naczynia nocne i zanieczyszczone sedesy klozetowe. Rzeżączka u dziewczynek w zakładach zamkniętych szerzyć się może epidemicznie. Wraz ze znacznym spadkiem nasilenia rzeżączki w ogóle nastąpił spadek liczby zakażeń pozapłciowych rzeżączką u dziewczynek.

Dzięki lecznictwu penicyliną, rzeżączka przestaje być zagadnieniem o większym znaczeniu społecznym. Jedyną niezdobytą twierdzę stanowi dotychczas ostatnia choroba weneryczna — kiła.

W miejscowościach, w których kiła panuje nagminnie (Bośnia, Huculszczyzna) zatraciła ona charakter choroby wenerycznej, tzn. szerzącej się drogą płciową i stała się zwykłą chorobą kontaktową oraz wrodzoną t. zn. przekazywaną przez rodziców na potomstwo, wskutek czego stosunek zakażeń płciowych (90 procent) do zakażeń pozapłciowych (10 proc.) odwrócił się na korzyść ostatnich. Stopień zakiłowania w tych miejscowościach wynosi 50 — 60 proc. ogółu ludności, a stosunek zakażeń płciowych do zakażeń pozapłciowych wynosi 1:9 w przeciwieństwie do krajów Europy Środkowej.

W krajach cywilizowanych kiła jest chorobą zakaźną w pewnych warunkach kontaktu osobistego (przeważnie) i tylko przez określony czas, nawet jeśli nie jest leczona.

Za okres najbardziej zaraźliwy uważana jest kiła I i II okresu. Kiła utajona wczesna (od 3 — 4 lat zakażenia) jest mało zakaźna i to tylko w pewnych warunkach. Dla płodu ta postać kiły jest zakaźna. Kiła późna (po 3 — 4 latach od zakażenia) zarówno objawowa (kiłaki) jak i bezobjawowa jest praktycznie nie zakaźna nawet dla płodu. Kiła wyleczona co najmniej 20 zastrzykniętymi neosalwarsanu w połączeniu z podwójną ilością zastrzyknięć związku bizmutowego, jest praktycznie niezakaźna. Kiła wrodzona późna jest praktycznie niezakaźna.

Gdyby wszyscy chorzy weneryczni stosowali się do wymagań lekarskich i powstrzymywali się od kontaktów narażających na zakażenie inne osoby, to niebezpieczeństwo szerzenia się chorób wenerycznych byłoby minimalne i nie stanowiłoby zagadnienia społecznego. Jednak za rzeżączka weneryczna panuje nagminnie wśród pewnej warstwy ludności seksualnie rozwiązłej, nieuświadomionej i zesławionej antyspołecznie, bo lekceważącej zdrowie własne i współobywateli. Ta warstwa ludności nawet jeśli stanowi niewielki odłam społeczeństwa, może spowodować zakażenie grupy ludności wielokrotnie przewyższającej pod względem liczebnym grupę pierwszą.

Zbytnia obawa przed zakażeniem się chorobą weneryczną — szczególnie kiłą, drogą pozapłciową przez współżycie z innymi osobami dotkniętymi chorobami wenerycznymi jest nieuzasadniona przy zachowaniu ostrożności. Uregulowanie życia seksualnego w monogamicznej formie jest najlepszą gwarancją ustrzeżenia się chorób wenerycznych.

Osoba chora wenerycznie, zgłaszająca gotowość natychmiastowego poddania się leczeniu, oraz osoba chora, pozostająca w aktualnym leczeniu przeciwwenerycznym, nie są niebezpieczne dla otoczenia i nie muszą być wykluczone z grona pracujących, jeśli warunki ich pracy nie stwarzają specjalnego niebezpieczeństwa (m. in. wydmuchiwacze szkła, piastunki dzieci, posługaczki w zakładach zamkniętych dla dziewczynek, krwiodawcy).

Co otrzymamy na kartki?

KRAKÓW (kom). — Na czerwiec posiadacze kart żywnościowych otrzymają chleb (po 0,5 kg na każdy kupon chlebowy), mąkę pszenną 80 proc. (po 2 kg), konserwy mięsne, śledzie, olej jadalny i mydło do pra...

Tryumf zapaśników węgierskich w Belgradzie

BELGRAD — Mistrzostwa Bałkańskie i Środkowo-Europejskie w zapaśnictwie rozegrywane w Zagrzebiu, przyniosły olbrzymi sukces zapaśnikom węgierskim.

Węgrzy zajęli drużynowo pierwsze miejsce, zdobywając indywidualnie 7 tytułów mistrzowskich. Polska zajęła 4 miejsce, zajmując w klasyfikacji indywidualnej dwa trzecie miejsca (Tobola i Gryt).

W ostatnim dniu rozgrywek z Polaków startował jedynie Tobola w wadze koguciej, przegrywając z Węgrem Bence, zdobywcą pierwszego miejsca.

Klasyfikacja indywidualna w poszczególnych kategoriach przedstawia się następująco:

Waga musza: 1 Silacsi (Węgry), 2) Schneeberger (Jugosławia), 3) Pantosar (Czechosłowacja), 4) Tarsju (Rumunia).

Waga kogucia: 1) Bence (Węgry), 2) Mogulik (Jugosławia), 3) Tobola (Polska), 4) Rimar (Czechosłowacja).

Waga piórkowa: 1) Toto (Węgry) 2) Stehlik (Czechosłowacja), 3) Gion (Jugosławia),4) Ruan (Triest).

Waga lekka: 1) Tuhi (Czechosłowacja), 2) Ferenz (Węgry), 3) Makus (Jugosławia), 4) Tsanoff (Bułgaria).

Waga półśrednia: 1) Silaczy (Węgry), 2) Czuzdi (Jugosławia), 3) Mahnias (Triest), 4) Bati (Rumunia).

Waga średnia: 1) Nemet (Węgry), 2) Splitek (Czechosłowacja) 3) Gryt (Polska), 4) Kisz (Jugosławia).

Waga półciężka. 1) Tarany (Węgry), 2) Anapl (Czechosłowacja), 3) Hanec (Jugosławia), 4) Foray (Rumunia).

Waga ciężka 1) Bobis (Węgry), 2) Ruzicka (Czechosłowacja), 3) Marinoff (Bułgaria), 4) Kokos (Rumunia).

Klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco: 1) Węgry — 31 pkt., 2) Czechosłowacja — 19 pkt., 3) Jugosławia — 16 pkt., 4) Polska — 4 pkt., 5) Rumunia — 4 pkt., 6) i 7) Triest i Bułgaria po 3 pkt., Albania — 0.

Sprawa mienia repatrianckiego za granicą

OPOLE. (zst) — Niedawno władze administracji ogólnej powiadomiły reepatriantów o obowiązku składania wniosków o zarachowanie mienia pozostawionego za granicą. Starostwo Powiatowe w Opolu przypomina, że prawo do zarachowania mają osoby zamieszkałe od 31 grudnia 1947 roku na Ziemiach Zachodnich, które pozostawiły mienie nieruchome za granicą.

Termin składania wniosków upływa z dniem 22 czerwca 1948 r. Niezgłoszenie ich w tym terminie grozi utratą uprawnień do zarachowania. Wnioski składać należy w referacie osiedleńczym Starostwa, Zarządu Miejskiego.

Repatrianci, posiadający przydział mienia, wystawione przez Państwowy Urząd Repatriacyjny, nie są zwolnieni od obowiązku składania wniosków o zarachowanie.

Osoby przybyłe w dniu 22 grudnia 19477 r. za granicą mogą składać wnioski o zarachowanie w ciągu 6 miesięcy od daty przybycia do kraju, jednak nie później do dnia 31 grudnia 1948 r. pod warunkiem, że w tym terminie zamieszkają na obszarze Ziem Zachodnich lub b. Wolnego Miasta Gdańska.

Kronika Bielska

W SPRAWIE NADZIAŁÓW GOSPODARSTW PONIEMIECKICH

BIELSKO (br) — Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że wszelkie podania o nadział: 1) gospodarstw (nieruchomości) rolnych poniemieckich, 2) nieruchomości zabudowanych poniemieckich i 3) działek budowlanych, które wpłynęły po dniu 31 maja 1948 r. do Starostwa Powiatowego w Biesku, Referat Rolnictwa i Reform Rolnych nie będą rozpatrywane ze względu na całkowite rozdysponowanie zapasu gruntów Państw. Funduszu Ziemi w powiecie bielskim.

POŻAR W FABRYCE WŁÓKIENNICZEJ W WAPIENICY

WAPIENICA (br) — W piątek bm. w godzinach rannych wybuchł pożar w suszarni fabryki włókienniczej d. Vogt i Kramer w Wapienicy. Od iskry z silnika elektrycznego zapaliła się susząca się wełna. Pożar niewątpliwie przyniósłby poważne straty, gdyby nie interwencja Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, która jeszcze raz dała dowód wzorowej sprawności, tłumiąc pożar w zarodku.

MARSZAŁEK ROLA-ŻYMIERSKI W BIELSKU

BIELSKO-BIAŁA (br) — W dniu 13 czerwca br. odbędzie się tu uroczystość odsłonięcia ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo sztandaru kołobrzeskiego Pułku Artylerii Lekkiej. Protektorat nad uroczystością objął Marszałek odrodzonego W. P. Rola-Żymierski, który zapowiedział swoje przybycie na tę uroczystość.

Znów ten chochlik

Na kolumny nasze zakradł się chochlik drukarski, dodając Aeroklubowi Krakowskiemu 15 lat życia. W nr. 153 7 kol. tytuł artykułu o Aeroklubie Krakowskim powinien brzmieć: „20 lecie Aeroklubu Krakowskiego" a nie 35 lecie.. Chcielibyśmy by nasz Aeroklub miał już 35 lat równie intensywnej pracy za sobą ale przecież nie można go tak bezceremonialnie postarzać.

Miejmy nadzieję, że po tym figlu chochlik nie prędko da znać o sobie.

Lab